

ZBIORY OSRODKA KARTA

OPOR

W sprawie rządowych propozycji dla ruchu związkowego. Działający w Warszawie Międzyszakładowy Komitet Koordynacyjny Solidarność w oświadczeniu z 26 II br stwierdził, że z władzą - która będzie musiała reaktywować ruch związkowy - trzeba będzie podjąć dyskusję. "Nie mamy wielkiego wyboru. Należy rozbudować strukturę ruchu Solidarność i liczyć na powolne rozpędzenie się partyjnej monowładzy. Nim to jednak nastąpi będziemy zagłodzeni i szansę wyjścia z ekonomicznej przepaści oddadą się bezpowrotnie /.../ Rząd jest naszym przeciwnikiem, ale jest także - bo takie są realia - siłą, w której musimy zdecydować o losie kraju /.../ Dyskusja o przyszłości ruchu zawodowego musi wyjść od szeregowych członków Związku, musi być inicjatywą, zaś jeśli załogi odradzą dyskusję proponowaną przez władzę to trzeba ją przerwać - nie wolno tworzyć fikcji/."

MKK formuje program minimum rozmowy z władzą mogą prowadzić tylko demokratycznie wybrane władze Solidarność na podstawie wytycznych od członków Związku, nie wolno rezygnować ze struktury regionalnej i ze statutu uchwalonego na I KEO. "Poniżej tych warunków nie ma się kompromisu - przez MKK - Mamy solidarni w drodze do Solidarność".

Białystok. W miejscowym biuletynie Solidarność zamieszczono apel do członków i sympatyków NSZZ Solidarność: "W trosce o nasze zdrowie fizyczne i psychiczne proponujemy akcje, którą prowadzą już inne regiony /.../ Wszyscy spotykamy się na wieczornych spacerach. Przekaż to sąsiadom i kolegom z pracy. Pamiętaj! Codziennie od 19.30 do 20.00". Redakcja współpracowała również o niekupowanie w drodze gazet: "Pamiętaj, nie cię to nie kosztuje, a przecenie - oszczędzisz parę groszy".

Łęczna. 8 III, w 14 rocznicę protestu studenckiego, pod tablicą na UW złożono kwiaty i wieńce od Solidarność i NSZZ. Wieczorem odprawiono mszę św. w kościele św. Anny.

Dotarły do nas podane pisma:

- Gliwicki Serwis Informacyjny, nr 4 i 5 /pismo Delegatury Gliwickiej NSZZ Solidarność
- "Bibuła" nr 2, Biuletyn Miejskiego Komitetu Oporu NSZZ Zabrze
- "Kierunki" 1,2,3 "Pismo Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność"

INTERNOWANI

W wielu ośrodkach SB prowadzi "rozmowy" z internowanymi grożąc, że jeśli nie zdecydują się na wyjazd zagranicę - czekają ich wieloletnie wyroki lub służba wojskowa w jednostkach karnych. Z oświadczenia internowanych w Jaworzu /5 III/: "Rząd PRL ogłosił, że internowani, wraz ze swymi współmałżonkami i nieletnimi dziećmi, mogą ubiegać się o wyjazd na stałe do innych krajów. W oświadczeniu tym trudno nie dostrzec się znamion szantażu względem ludzi niepewnych losu własnego i swych najbliższych i znajdujących się w położeniu, w którym nie może być mowy o swobodnym wyrażeniu woli. Wybór, w obliczu którego stawia się nas wszystkich, sprowadza się do alternatywy: albo bezterminowe pozbawienie wolności albo dotychczasowa banalność /.../ Zgodnie z międzynarodowymi paktami praw ludzkich oraz zasadami państw cywilizowanych, opowiadamy się za prawem każdego człowieka, bez względu na jego przynależność państwową, do osiedlenia się w wybranym przez niego kraju. Wszelako wymuszanie, sposobem wyżej opisanym, decyzji opuszczenia kraju przez ludzi pozbawionych wolności uważamy za pogwałcenie tego prawa".

KRONIKA BIEZPRAWIA

Zbliża się proces Mirosława Krupnickiego. Wiceprzewodniczący KK nie został aresztowany w nocy z 12 na 13 III. W Stoczni im. Lenina powołał Ogólnopolski Komitet Strajkowy, 16 XII, po spacyfikowaniu strajku, aresztowano go. Po trzech godzinach przebywania w celi stracił przytomność. Stwierdzono drugi zawal serca. Przebywał w szpitalu więziennym, później w Klinice Akademii Medycznej w Gdańsku. Mimo opinii specjalistów, że stan jego zdrowia wymaga leczenia szpitalnego, przewieziono go do więzienia w Bydgoszczy.

Przebywa tam w ciemnej celi nazwanej "sala chorych". Stan zdrowia M. Krupńskiego jest nadal ciężki. Nie przestrzega się wobec niego regulaminu więziennego, nie otrzymał talonu na paczkę żywnościową i szkieletową, utrudnia mu się kontakt z rodziną, która jest szykanowana.

Proces M. Gila i E. Nowaka, 23 II, w dniu rozpoczęcia procesu przywódców strajku w Muście im. Lenina, od rana wstrząsano ruch w okolicach wojskowego Biału Garnizonowego. Lice zablokowane, samochody zatrzymywano, legitymowano i rewidowano wszystkich pieszych. Na mieście obserwowano zmocnione patrole ZOMO, Muś Lenina otoczyło wojsko i ZOMO.

Prokurator M. Gacjara sądził dla oskarżonych 10 i 8 lat. Jednym ze świadków oskarżenia był b. przew. NZZ Walopolska S. Zawada. Sąd pod przewodnictwem ppłk J. Salety skazał M. Gila na 4, a E. Nowaka na 3,5 roku więzienia.

BASI KRUPANCI

Jak donosi Gliwicki Serwis Informacyjny przy Stacji Robotnictwa Garnizonowego powołano do życia ponad 100-osobową, tzw. Garnizonową Służbę Wewnętrzną /GSW/. W jej skład wchodzi - pisze GSI - "kryminaliści i wykołajacy będący na usługach Służby Bezpieczeństwa". Zdaniem redakcji są to kadziaki specjalnie szkolone do walk ze strajkującymi ludźmi na dole kopalni.

Jak podaje Biuletyn Informacyjny Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej Regionu Śląsko-Dąbrowskiego koszty remontu hotelu "Kutowice" po wyprowadzeniu się jednostek ZOMO szacowane są na 15 mln zł.

POMIĘDZY WRAZI

+++ Na dziedzińcu nr 40 w Białymstoku spalono biuletyny i wydawnictwa związkowe zarekwizowane w siedzibie Regionu /za "Biuletynem Solidarności Regionu Białystok"/. Kład są to znamy?

+++ W Stecni im. Konrada w Gdańsku komisarz wojskowy rozwiązał Zakładowy Komitet Pomocy Powodkizmom, ponieważ... w jego skład weszli działacze Solidarności i Rady Pracowniczej /zob. "Zwrotny Serwis" - "Gdańsk" nr 17.

+++ Ukazał się falszykiet "Biuletynu Informacyjnego NZZ Solidarność Region Łódzki nr 18" ze sfałszowanymi kaszkiem ks. J. Popieluszki w parafii św. Stanisława Kostki, który miał rzekomo chwalił robotników w za: wzrost wydajności, wydajność pracy oraz zainicjowanie orientacji po 13 XII.

Nie wiemy zaiste o co chodzi WRONIE. Może chciała rzucić cie: na ks. J. Popieluszkę, który jest prawdziwą podporą tysięcy robotników pozbawionych swego Związku, uczestniczący we wszystkich procesach sądowych przeciwko działaczom Solidarności, celebrował mase św. ze więzionych i internowanych. A może - nie ufając własnym masom mediom - w ten wyrafinowany sposób WRONA chciała przekonać nas, że robotnicy stali się zwolennikami stanu wojennego!

+++ WRONIE pomysł na werbowanie zwolenników nie zdają egzaminu. Pracownicy Instytutu Fizjologii AN w Warszawie odwołali do działu socjalnego 15 paczek kawy z listem następującej treści:

Wprzeciwstaw się rozprowadzeniu artykułów w deficytowych i reglamentowanych poza obowiązujący system kartkowy i poza normalną sieć handlową. Ten zakres działalności działu socjalnego jest nadwyżką. Prowadzi on /.../ do silnego umocnienia pracowników od zakładu pracy w sferze wykraczającej poza zakres pracy zawodowej".